

Sygn. akt II Ca 852/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSO Beata Grochulska (spr.)
Protokolant	Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. K.

przeciwko I. M.

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz.

z dnia 23 czerwca 2015 roku, sygn. akt III RC 125/15

oddala apelację.

SSO Paweł Hochman

SSO Dariusz Mizera SSO Beata Grochulska

Sygn. akt II Ca 852/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. K. przeciwko I. M. o alimenty oddalił powództwo.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

I. M. z domu K. urodzona dnia (...) w T. jest córką J. K. z domu R. i B. K..

Pozwana zatrudniona jest w Szpitalu S. w W. na stanowisku starsza położna. Jej średnie miesięczne wynagrodzenie wynosi 2 783 złotych netto. Wynagrodzenie obciążone jest pożyczką mieszkaniową (rata miesięczna spłaty wynosi 150 złotych) oraz pożyczką z PKZP (miesięczna rata spłaty wynosi 121 złotych). Mieszka z mężem i córką w W.. Jej mąż pracuje w zakładzie pracy chronionej (przeszedł udar) i zarabia 1 300 złotych netto miesięcznie, jego leki kosztują 300-400 złotych miesięcznie.

I. M. uiszcza następujące stałe opłaty: czynsz- 700 złotych miesięcznie, energia elektryczna - 250 złotych raz na dwa miesiące, gaz -60 złotych raz na dwa miesiące. Spłaca kredyt zaciągnięty w wysokości 900 000 złotych (kredyt konsolidacyjny). Miesięczna rata spłaty tego kredytu wynosi 1 500 złotych. Spłaca nadto zadłużenie w Urzędzie Skarbowym po 500 złotych miesięcznie

J. K. ma 83 lata. Pozostawała w związku małżeńskim z B.' K.. Związek ten został rozwiązany przez rozwód z wyłącznej winy B. K.. Powódka nie występowała przeciwko byłemu mężowi z pozwem o alimenty. Od 19 lat jest na emeryturze, którą obecnie otrzymuje w wysokości po 1 086.46 złotych miesięcznie. Jest właścicielką następujących nieruchomości: lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) o powierzchni 112,10 metrów kwadratowych, lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) o powierzchni 92,0400 metrów kwadratowych, zabudowanej nieruchomości o powierzchni 720 metrów kwadratowych położonej w T. przy ulicy (...).

W tej ostatniej nieruchomości zamieszkuje (jest tam dom o powierzchni 172 metry kwadratowe powierzchni użytkowej). Pomieszkuje w nim również były mąż powódki.

Uiszcza ona następujące stałe opłaty : gaz-1 500 złotych raz na dwa miesiące w okresie grzewczym, w okresie letnim płaci mniej] energia elektryczna -300 złotych raz na dwa miesiące. Od około 30 lat leczy się systematycznie na chorobę niedokrwienną. Na leki wydaje około 200 złotych miesięcznie.

W 2009 roku nabyła samochód z salonu marki M. (...) za 250 000 złotych. Samochód ten po kilku latach został zamieniony na samochód również marki M. rok produkcji 2006 (jest tańszy w utrzymaniu). W wyniku tej transakcji uzyskała kwotę 20 000 złotych. J. K. nie ma prawa jazdy. Z pojazdu korzysta jej wnuczek i były mąż.

Powódka wiele przedmiotów ze złota, głównie pierścionki, których była właścicielką darowała partnerkom swoich wnuków (dzieci jej drugiego dziecka- syna).

J. K. 22 lutego 2010 roku zbyła nieruchomość położoną w T. przy ul. (...) za kwotę 150 000 złotych

Strony są ze sobą w głębokim konflikcie. Podłożem konfliktu jest rozliczenie ze spółki (...)", która to spółka została zbyta firmie (...) w 1990 roku. Wspólnikami spółki byli m. in. były mąż powódki i mąż pozwanej. J. M. (mąż pozwanej) wytoczył wiele spraw przeciwko J. K. i jej byłemu mężowi. Obecnie toczy się postępowanie egzekucyjne przeciwko tym ostatnim.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody, które są spójne, a których żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd pominął dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. K. i z akt sprawy Km 1/08 gdyż przeprowadzenie tych dowodów spowodowałoby opóźnienie w rozstrzygnięciu tej sprawy, a zebrany materiał dowodowy pozwalał na jej merytoryczne rozstrzygnięcie.

Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do treści art. 129 § 1 k.r.o. obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych - obciąża bliższych stopniem przed dalszymi.

Art. 130 k.r.o. wyraźnie stanowi, że obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka.

Związek małżeński J. K. i B.] K. został rozwiązany przez rozwód z wyłącznej winy męża. J.: K. nigdy nie wystąpiła z pozwem o zasądzenie alimentów na jej rzecz od byłego męża. Na wyraźne pytanie Sądu w tym zakresie odpowiedziała „nie chce mi się mówić na pytanie dlaczego nie wystąpiłam ze sprawą o alimenty od byłego męża” (por. k-57).

W myśl art. 133 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. W paragrafie 2 powołanego artykułu wprowadzono ograniczenie polegające na tym, iż poza powyższym przypadkiem uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

Przeciwstawienie obu paragrafów art. 133 pozwala stwierdzić, że ogólną przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego (poza obowiązkiem rodziców względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie) jest pozostawanie w „niedostatku”.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia niedostatku. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tezy III wytycznych z dnia 16 grudnia 1987 roku wyjaśnił, iż niedostatek występuje wtedy, gdy uprawniony nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków, zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb. Zaspokojenie potrzeb każdego człowieka powinno nastąpić przede wszystkim z jego własnych środków. Dotyczy to dochodów z pracy, z majątku, ze świadczeń z ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powódka J. K. nie spełnia powyższej przesłanki. Otrzymuje stały miesięczny dochód w postaci emerytury. Jest właścicielką trzech nieruchomości. Jest właścicielką samochodu marki M. (dokładnie o tym w stanie faktycznym). Samochód stoi w garażu ponieważ ona nie posiada prawa jazdy. Od czasu do czasu użytkują go były mąż lub wnuczek. Zdaniem Sądu pojazd ten powinna zbyć, a uzyskane środki przeznaczyć na bieżące potrzeby. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego za stwierdzeniem, że J. K. nie znajduje się w niedostatku przemawia fakt, że w 2010 roku zbyła nieruchomość położoną w T. za 150 000 złotych, a więc za kwotę która pozwala godziwie żyć przez kilkanaście lat.

O fakcie, że powódka jest w stanie zaspokoić własne potrzeby świadczy również fakt, że osobistą biżuterię nie wyprzedaje by mieć na tzw. „życie” a tylko rozdaje partnerkom swoich wnuków.

Z powyższego wynika, że J. K. ma możliwość własnymi siłami zaspokoić swoje niezbędne potrzeby.

Sąd uznał, że wniesienie przedmiotowego powództwa było odwetem za sprawy skierowane przeciwko niej i jej byłemu mężowi, a dotyczące rozliczenia spółki „H.

Ponadto należy zauważyć, iż zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanej nie pozwalają na uiszczanie alimentów' na rzecz powoda. Córka powódki osiąga przeciętne dochody. Ma chorego męża. Ponosi koszty związane z utrzymaniem mieszkania, wyżywieniem, ubraniem, leczeniem męża. Spłaca kredyty (o czym również bardzo dokładnie w stanie faktycznym).

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości.

Zarzucając mu:

1. naruszenie art. 326 § 1 i 2 k.p.c. polegające na braku publikacji zaskarżonego wyroku co czyni go orzeczeniem nieistniejącym,
2. nieważność postępowania wskutek pozbawienie prawa do obrony poprzez odmowę dopuszczenia do udziału w sprawie, jako pełnomocnika procesowego I. J. (naruszenie art. 87 § 1 k.p.c.)

Nadto podniosła ;

3. zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz naruszeniu nakazu wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, co skutkowało poczynieniem ustaleń faktycznych, wyciągnięciem z nich wniosków oraz wydaniem zaskarżonego orzeczenia w oparciu jedynie o część materiału dowodowego sprawy z jednoczesnym pominięciem okoliczności i dowodów świadczących o tym, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie;

b) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- wadliwe skonstruowanie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w szczególności w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia: zaniechanie wskazania, na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, nadto pomieszanie ustaleń faktycznych Sądu z twierdzeniami Sądu nie mającymi oparcia w materiale dowodowym tej sprawy .

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powódki kosztów postępowania za obie instancje, według norm przepisanych, ewentualnie, w wypadku uznania, iż zachodzi okoliczność przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. tj. nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest bezzasadna.

Podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego

- art. 326 § 1 i 2 k.p.c. polegający na braku ogłoszenia zaskarżonego wyroku ,

- art. 87 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. związany z niedopuszczeniem do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby pozostającej z powódką w stałym stosunku zlecenia – co zdaniem skarżącej spowodowało nieważność postępowania z uwagi na niemożność obrony swych praw przez J. K., art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny materiału dowodowego oraz art. 328 § 1 k.p.c. w zakresie prawidłowości skonstruowania uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w szczególności w części ustaleń faktycznych Sądu

I instancji **nie zasługują na uwzględnienie.**

Sąd Odwoławczy za własne przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podziela stanowisko tego Sądu, co do zastosowanych norm prawnych (w szczególności przepisów prawa materialnego art. 129 § 1, 130, 133 i 135 § 1 k.p.c.) przesadzających o treści wyroku i stwierdza , że podnoszone przez skarżącą wyżej wskazane zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów podniesionych

w apelacji powódki naruszenia art. 326 § 1 i 2 k.p.c. dotyczącego braku publikacji orzeczenia objętego zaskarżeniem (którego ewentualne uwzględnienie powodowałoby najdalej idące skutki procesowe) Sąd Okręgowy w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy uznał, iż nie nastąpiło naruszenie norm tego przepisu w niniejszej sprawie. W aktach sprawy, na karcie 58v wbrew twierdzeniom skarżącej znajduje się protokół pisemny odpowiadający wymogom przewidzianym w art. 58 § 1 i 2 k.p.c. z posiedzenia jawnego z dnia 23 czerwca 2015 roku, na którym jak wynika z

jego treści, nastąpiło ogłoszenie przedmiotowego wyroku. Jest on podpisany (co także było kwestionowane przez powódkę) przez sędziego przewodniczącego i protokolanta.

Z tych też względów Sąd Okręgowy podzielając co do zasady stanowisko zawarte w szerokich rozważaniach prawnych ujętych w apelacji powódki w tej kwestii stwierdził, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi przypadek wadliwej publikacji (braku ogłoszenia orzeczenia) skutkujący jego nieistnieniem w sferze prawnoprocesowej i powyższy zarzut procesowy podlega oddaleniu. Podobnie jak kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego art. 87 § 1 k.p.c. a dotyczący niedopuszczenia przez Sąd I instancji do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego dr I. J. - osobę pozostającą w stosunku zlecenia z powódką, co zdaniem skarżącej pozbawiło ją możliwości obrony w procesie swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) i spowodowało nieważność postępowania skutkującą zniesieniem postępowania i uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w toku niniejszego procesu, iż z literalnej wykładni treści umowy stałego zlecenia zawartej dnia 11 maja 2015 roku w T. pomiędzy J. K. zamieszkałą w T. ul. (...), legitymującej się dowodem osobistym nr (...), PESEL (...) zwaną Zleceniodawcą, a I. J. zamieszkałym w G. ul. (...) legitymującym się dowodem osobistym nr (...), PESEL (...) zwanym Zleceniobiorcą wynika, że Zleceniodawca zawiera ze Zleceniobiorcą umowę stałego zlecenia, której przedmiotem będzie świadczenie stałego doradztwa prawno- finansowego w sprawach rozliczeń z b. małżonkiem B. K., związanych ze zbyciem nieruchomości należących do spółki cywilnej Zakład (...) i przedsiębiorstwa tej spółki cywilnej Spółce z o.o. „P. N. P.„ z siedzibą w W. z wydatkowaniem kwoty uzyskanej przez niego tytułem zapłaty, a w szczególności darowizny na rzecz I. M. w tym podejmowanie wszelkich działań prawnych niezbędnych do ochrony interesów Zleceniodawcy w toku powstałych – w związku z powyższymi działaniami B. K.-sporów sądowych i postępowań egzekucyjnych, włącznie z roszczeniami odszkodowawczymi powstałymi, w wyniku wspomnianych spraw sądowych i egzekucyjnych, a w szczególności wynikłych

a./ z wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 maja 2007 roku, sygn. akt X GC 29/07 oraz z wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 grudnia 2007 roku sygn. akt I A Ca 743/07,

b./ z postanowień Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 lipca 2011 roku , sygn.. akt X G Co 175/11,

c./ z toczącego się aktualnie postępowania przed Sądem Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim , sygn.. akt I Ns 270/15.

Zleceniobiorca zobowiązał się wykonywać swoje działania z należytą starannością i rzetelnością , a w szczególności będzie podejmował wszelkie działania faktyczne i wszelkie czynności prawne w celu dochodzenia roszczeń Zleceniodawcy oraz ochrony jej interesów w tym będzie reprezentował Zleceniodawcę przed sądami i innymi organami i urzędami w toku toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim oraz innych, których wniesienie będzie konieczne, lub w których Zleceniodawca będzie stroną pozwaną lub uczestnikiem postępowania.

Bezspornie więc niniejsza sprawa o ustalenie obowiązku alimentacyjnego pozwanej I. M. wobec powódki jej matki J. K. w trybie art. 129 i następnych kriop. nie wchodzi w zakres przedmiotowy zawartej przez powódkę i I. J. umowy zlecenia stałego i z tych też względów Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy nie dopuścił go do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika powódki zgodnie z treścią art. 87 § 1 k.p.c. uznając, iż nie jest on umocowany do występowania w niniejszym sporze, a nadto nie jest radcą prawnym, adwokatem ani też osobą sprawującą zarząd majątkiem bądź interesami powódki – co w myśl wyżej cytowanego przepisu dawałoby podstawę do prawidłowej reprezentacji powódki. Wobec braku uchybienia w tym zakresie przepisom procesowym przez Sąd I instancji, podniesiony przez powódkę zarzut nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie możliwości obrony jej praw nie jest zasadny.

Wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem powódki wynikała z błędów Sądu pierwszej instancji także przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego w zakresie ustalenia zasady i wysokości należnych powódce alimentów. Oceniając prawidłowość procedowania Sądu Rejonowego w tym zakresie. Wskazać należy - co wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny

jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., sygn. akt I CKN 1072/99, Prok. i Pr. rok 2001, nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., sygn. akt I CKN 1114/99, wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 1169/99, OSNC rok 2000, nr 7-8, poz. 139).

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd orzekający w pierwszej instancji - oceniając pojedyncze dowody - zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. - odniósł ich znaczenie do całego, zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podkreślić też trzeba, iż skarżący nie wskazał w apelacji na czym miało według niego polegać naruszenie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Rejonowy i apelacja w tej części sprowadza się właściwie do polemiki z samą oceną ustaleń dokonanymi przez Sąd. Należy też podnieść, iż Sąd Rejonowy dokonał tychże ustaleń w oparciu o niekwestionowane dokumenty złożone do akt sprawy a w szczególności zeznania samych stron procesu, które w całości uznał za wiarygodne w zakresie ich sytuacji materialnej, wysokości dochodów i usprawiedliwionych potrzeb. Dlatego też zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego art. 328 § 2 k.p.c. dotyczący wadliwego skonstruowania uzasadnienia wyroku (stanu faktycznego) poprzez niewskazanie przyczyn odmowy wiarygodności poszczególnym dowodom (zresztą nie wskazanym przez skarżącą) w całości jest bezzasadny.

Ponieważ Sąd Okręgowy nie stwierdza też naruszenia przepisów prawa materialnego, które zobligowany byłby wziąć pod uwagę z urzędu, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., 326 § 1 i 2 k.p.c., art. 87 § 1 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c., uznaje za niezasadne apelacja powódki zgodnie z art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji .

SSO Beata Grochulska SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera